

Jacek Malczewski



Jacek Malczewski

Wizja we śnie — Chwila tworzenia.
Bière endormie. — Le moment de la création

JACEK MALCZEWSKI

16 REPRODUKCJI

SPIS OBRAZÓW:

Portret własny

Przy studni

Allegro

Złoty

U źródła młodości

U źródła prawdy

Między życiem a śmiercią

U końca drogi

Stimak pusty

Powrót

Wyrok

Śmierci kuszenie

Śmierć wygnanki

Śmierć zwycięska

Nieśmiertelność przeobrażeń

Chrystus przed Pilatem

Portrait de l'artiste

Près du puits

Allegro

Allegro

A la source de la jeunesse

A la source de la vérité

Entre la vie et la mort

Au bout de la route

L'escargot vide

Retour

Verdict

La tentation de la mort

La mort de l'exilée

La mort victorieuse

L'immortalité de la transformation

Le Christ devant Pilate

B 299837



Biblioteka Jagiellońska



1000726647

Kraśko [ca 1922]

DN76/4/06

JACEK MALCZEWSKI

Twórczość plastyczna J. Malczewskiego może być zrozumiana dobrze tylko wówczas, gdy się uprzytomni faki, że Malczewski należy całkowicie do pokolenia wyrosłego na gruzach 1863 r., wychowanego na wspomnieniach i ideologii tego czasu. Przypomnijmy że niedługo, bo tylko przez parę lat po powrocie ze studiów w Paryżu, maluje Malczewski wieś polską jak większość jego współczesnych z »rodzajowego« punktu widzenia, z jej strony anegdotycznej, jej sielankowość epokową z tego okresu, ale wkrótce potem artysta ten nawiązuje z tem, co do młodej Sztuki polskiej po raz pierwszy wniósł Grottger. Malczewski rozszerza skalę tej wizji ciemnionej Grottgerowskiej Polski, podejmuje tę Myśl na nowo, przetwarza ją na wartości nową, oryginalną do samego dna i wchodzi w okres »Étapów« scen wyjąnczych, »Wigilii« syberyjskich, wzywa się w całą tę legendarną epopeję Polski rozpierzchlej i rozprószonej po bezdrożach wielkiej Rosji i maluje ją z niezrównanym odczuciem prawdy, realizmu a zarazem i sentymentu, jak równego szukać chyba u Słowackiego. Cały ten odłam produkcji plastycznej J. Malczewskiego wypełnia szeroką przestrzeń między dwoma biegunami wynalazczości artystycznej tak specyficznie polskiej jakiej reprezentują: Grottger i Słowacki z tem jednak, że współczucie i miłość jako twórcze motory dzieł, wyraziły się w obrazach Malczewskiego potężniej i bardziej bezpośrednio niż u tamtych. Z kolei, w miarę jak rosnące poczucie ucisku i niewoli wzmagają się w świadomości społecznej, artysta ten wchodzi w »Błędne kolo« zmor i »Chimer« wyolnionych z egzystencji współczesnego mu pokolenia, w którym te stany ducha nurtowały na podobieństwo prądów niewidzialnych wyrażających się różnorako na powierzchni przedwojennego życia Polski. Trzeba było tak specyficznej, jak Malczewskiego, »wrażliwości i czucia, by stany te, te »états d'âme« — wyczuć z taką siłą i umieć wyrazić je w dziełach plastyki nie oglądając się na nic i na nikogo. W dziele Malczewskiego obserwować można doskonale wszystkie fazy tej obsesji powodowanej przez niewolę, wszystkie stadia tej »Melancholii« polskiej i polskiej psychozy, wszystkie napięcia zniecierpliwień, buntów i zmagañ wewnętrznych jakie przeżywał czujący ogół polski w ciągu osrnatnego półwieku. Oryginalność nie szukana, spontaniczna dzieł Malczewskiego, jego »style«, wszystkie właściwości tej sztuki malarskiej tak »osobistej«, tak indywidualnej wyrosły z tego podłoża z tej zasadniczej idzi życia i pracy tego artysty. Krogosłupem tej twórczości jest udręka miłości, idealizmu, który w swem umiłowaniu życia i kraju radby się wyrwać z koła udręki i wnieść w górę, ponad Rzeczywistość, w sferę swobodnej, wolnej twórczości — idealizmu, który rzeczywistość ostatnich trzydziestu lat urgowała każdego dnia i na każdym kroku. Dlatego to idealizm Malczewskiego reagował zawsze tak silnie na zjawiska nagiej przyrody, na pejzaż polski, w czasie przebudzeń owych »Wiosen«, których malowanie przynosiło mu ulgę i ukojenie. Z kontaktu z polską przyrodą, z kontemplacji i z rozmyślań nad nią powstawały potem cykle »Powrotów«, »Śmierci«, »Zmarłychwstań«, cały szereg dziwnych kompozycji o symbolicznem znaczeniu, w których wyraził się kapitalnie cały zmysł inwencji artystycznej tego dziwnego artysty. Z tego to względu zaliczyć można Malczewskiego do najprawdziwszych polskich »Prymitywów«, właśnie z racji tej bezwzględnej szczerości w wypowiedaniu się i jego zdolności do wy-najdywania własnych znaków plastycznych, zupełnie, bezwzględnie oryginalnych dla wyrażenia swych uczuć i myśli. Myśl Malczewskiego śledzona po przez całe jego Dzieło, to historia ustawicznych zwłotów poetyckich i zmagania się Ducha z Materją, Idealu z Rzeczywistością. Ile jednak dziwnej poezji wydobył umiał M. w swych malutkich nieraz obrazkach ze swej specyficznej obserwacji tej codziennej, pospolitej polskiej rzeczywistości. Z dystansu lat, ze wspomnień jakie one zostawiły po sobie wieje z nich dziś jeszcze wień i zapach jakichś dziwnych nieznanych kwiatów. Jego zadumani »Malarczycowic i Muzy«, jego pastuszkowie z niesamowitymi zjawami w postaci Aniołów, cały ten tłum figur stworzonych przez wyobraźnię tego artysty wrosły w nasze wspomnienia i wrażliwość i stały się częścią nas samych. Mało kto w Sztuce polskiej miał tyle do powiedzenia w ciągu swej kariery artystycznej i mało kto dokonał tego tak bezwzględnie, z taką pasją.

Jakakolwiek jednak może być literacka osnowa jego obrazów, we wszystkich fazach twórczości Malczewskiego, ich wewnętrzna konstrukcja i materia są zawsze malarskie, plastyczne. Każdy z nich tworzony był od we wnątrz. Te koncepcje plastyczne jedyne

w swoim rodzaju, dają dziś zwłaszcza wiele interesujący materiał do przemyślenia. Dziś, w okresie najsilniejszego zmagania się prądów i kierunków, w okresie nawrotu do kultu czystej Formy, Dzieło Malczewskiego, którego cała koncepcja plastyki stawiała go zawsze na przeciwnym biegunie konceptu propagowanego przez impresjonizm, zasługuje bardziej niż kiedykolwiek na kontemplowanie go.

Ideologia impresjonizmu głoszącego niekierowaną swobodę w interpretowaniu zjawisk natury, wystawiającego malarza na wszystkie możliwe pokusy wyłgania się z trudności w opanowywaniu Formy, doprowadziła w końcu, w koleji jego ewolucji ad absurdum, do »scientificznego« rozbitcia elementów plastycznych na pointylistyczną już tylko grę światel i cieni, rozłożyła nawet samo światło na punkciki, jak się to stało w neo-impresjonistycznych obrazkach Signac'a, Cross'a i innych. Apostołowie kubizmu nawołują dziś do »konstruowania« i Formy i obrazu. Protegują Ingres'a, Poussin'a, Rafaela, Michała-Aniola głosząc ich za swych poprzedników i prekursorów. W okresie takich hasel i programów warto jest przestudiować Dzieło artysty, który swój kult dla Formy stwierdzał pracą każdego dnia przez całe życie.

Produkcja tego artysty, zwłaszcza jego dzieła z przed lat dwudziestu przeszły już r. zw. »próbę czasu« i wytrzymały ją zwycięsko. Odnosi się to zwłaszcza do długiej serii portretów malowanych przez Malczewskiego, stanowiących może najbardziej realną część jego pozytywnego wysiłku, które dla przyszłych pokoleń będą bardzo cennym zbiorem dokumentów epoki.

W. Mitaszki.

L'oeuvre de Jacques Malczewski

Le type de l'art pictural moderne polonais, que l'oeuvre de l'éminent peintre J. Malczewski représente, donne suite à une longue réflexion tout d'abord au point de vue de l'art essentiellement personnel qu'est la peinture de cet artiste et ensuite au point de vue de l'art moderne. En considérant les tendances diverses de la jeune peinture d'aujourd'hui, on remarque que, malgré les hautes ambitions dans les programmes, il est impossible de suivre le sens de ces programmes et de réaliser ces ambitions. De cet imbroglio ultra-moderne ne sort qu'une idée claire et précise: c'est qu'on est las du chaos et de l'incohérence et qu'on veut de nouveau de l'ordre. Mais quel doit être cet ordre dans le domaine de l'art moderne? On s'efforce à renouer la grande tradition de l'art pictural européen, on nous met sous les yeux les reproductions des oeuvres des grands peintres tels que Ingres, Poussin, on nous rappelle et on se remet à étudier l'oeuvre des Raphaël, des Michel-Ange, et cela au moment où la guerre mondiale vient de finir et que, comme toujours après les grands cataclysmes, le monde est livré à tant de contradictions et aux soucis de la vie de chaque jour. Il est impossible de devancer aujourd'hui le jugement du temps sur la valeur de ces efforts et sur le progrès réel de l'art contemporain. L'esprit de l'homme actuel a cependant acquis une qualité incontestable: le sens du discernement de la »valeur«, du réel. Grâce à cette vertu positive de l'éducation de la vie moderne, nous sommes à même de juger mieux qu'autrefois les qualités admirables des oeuvres de la plastique ancienne et, grâce à elle, nous voyons clairement qu'il n'y a absolument pas d'autre moyen de sortir du chaos dans lequel est tombé l'art contemporain que de revenir à la simplicité et à la sincérité absolues que pratiquaient il n'y a pas si longtemps encore quelques-uns des grands maîtres de l'art du XIX^e siècle, tels que Millet, Ingres, Corot et autres. Corot surtout, qu'on voit dans ces oeuvres admirables et que les hommes de lettres de son époque nous font connaître, comme par exemple dans le »Journal des Goncourts«, Corot est un maître admirable, capable de donner des leçons aux adeptes d'aujourd'hui qui sont désireux de sortir de cet état d'anarchie prolongée dans lequel nous nous trouvons, qui veulent apprendre comment il faut vivre et travailler pour être absolument »moderne« et pour savoir tirer toute la joie possible du dur labour qu'implique la vocation de l'artiste, voire même du peintre contemporain.

Mais revenons à l'oeuvre de Malczewski. Il faut que nous avouions qu'elle n'est pas facile à aborder, surtout pour un étranger. Si l'on observe l'oeuvre de cet artiste sans parti pris, sans aucune arrière-pensée et avec la ferme volonté de la connaître à fond, il est impossible qu'on ne subisse pas l'influence et le charme inné de sa sensibilité, on ne peut ne pas être touché par le lyrisme profond de ses sentiments. Il est bien compréhensible

que l'oeuvre d'un peintre appartenant à une nation comme était la Pologne avant la guerre, nation subjuguée et opprimée durant un siècle, dont la sensibilité était avivée par le fait même de l'oppression et de l'esclavage, il est compréhensible que l'oeuvre d'un tel peintre, «représentatif» par excellence comme Malczewski, ne soit pas facile à digérer. L'intelligence d'un peintre comme Malczewski, lié intimement et inséparablement à toutes les gloires de son pays, était nécessairement fermée à toutes les «valeurs» qui faisaient la gloire du progrès de la peinture moderne, à tous les raffinements nés des évolutions de l'art pictural de l'Occident. En revanche, un peintre, comme J. Pankiewicz par exemple, sensible à l'extrême à toutes les conquêtes «dernier-cris», à tous les charmes de l'impressionnisme, enchanté de voir tous les changements dans la façon de peindre, capable de sacrifier sa science pour la joie d'appartenir à une élite de peintres ultra-modernes vraiment «occidentaux», voire même «parisiens», un tel type de peintre ne sera jamais capable de représenter les qualités essentielles d'une race ou le caractère national de cette race dans toute l'acceptation du mot. Par contre, un artiste comme Malczewski sacrifie, ou mieux encore, oublie volontiers son «artisme», son dandysme intellectuel pour être en accord avec lui-même, pour suivre sa vocation intime. Un tel peintre était contraint par la logique des faits de s'exprimer souvent par des symboles, par des signes inventés par lui-même. Pour le comprendre, il faut s'initier soi-même aux secrets de sa pensée, de son art, il faut trouver la «clé» de ce mystère qu'est la signification intime des oeuvres de Malczewski. Cette oeuvre est originale et sans précédents, bien qu'on puisse y trouver des affinités plus ou moins lointaines avec les oeuvres des peintres qui appartiennent à d'autres races. L'originalité de l'oeuvre de Malczewski est née de la spontanéité de ses efforts, de la sincérité de sa pensée qui ne se dirigeait que vers un but : l'art et la patrie. Le mot «patrie» appliqué à la contemplation de l'oeuvre de Malczewski acquiert un sens complètement différent de celui dont on se sert habituellement dans une nation libre comme la France par exemple. L'idée de cette «patrie» où l'on vivait, mais qu'on ne possédait pas, devenait dans le cerveau des artistes une sorte d'obsession, de hantise qui ne permettait pas à sa proie, c'est à dire à l'artiste, de vivre librement, de penser et de travailler comme on le fait dans le monde des Libres. Cette obsession est devenue chez Malczewski une force créatrice. Grâce à elle, il a fait toute une série de tableaux profondément intéressants à laquelle appartiennent ses «Chimères», son oeuvre célèbre «Le Cercle vicieux», sa «Mélancolie» et beaucoup d'autres. Cette idée ne lâchait jamais prise sur lui, elle créait en lui une mentalité, une sensibilité tout à fait spéciales, une atmosphère dans sa vie où il est condamné à vivre, elle lui faisait sentir tout le poids de l'esclavage imposé à la nation entière. L'unique moyen de s'affranchir de ce cauchemar était de le peindre. C'est justement ce qu'a fait Malczewski. Dans une suite de tableaux, il a réalisé l'idée obsédante qui tourmentait son esprit. Il se vengeait de cette hantise en la mettant sur la toile, insoucieux de ce qu'on pouvait penser de ses oeuvres, des critiques qui l'accusaient de faire de la littérature au lieu de faire de la peinture. Et cependant il la faisait bien sa peinture ! Ses tableaux ont subi le jugement du temps, et ils sont sortis victorieux de cette épreuve. Son oeuvre ne contient pas seulement des compositions, de la peinture de genre, elle contient surtout une quantité de portraits de ses contemporains, une galerie spéciale de types essentiellement polonais, et c'est ce qui fait le grand mérite du travail pictural de J. Malczewski. C'est là qu'on voit son effort principal, c'est là qu'on peut admirer les qualités maîtresses de ce grand peintre. Malczewski, dont l'amour du travail rappelle les noms les plus illustres de la Renaissance, est d'une fécondité merveilleuse.

Pour terminer cette brève étude, il faut insister sur le caractère essentiel de cette productivité extraordinaire, ce qui est surtout le caractère de l'oeuvre d'un poète, d'un lyrique. Son inspiration est parfois vague, sa pensée poétique a maintes fois des contours incertains d'où s'exhale un étrange parfum, un je ne sais quoi de mystérieux. Pour pouvoir apprécier le charme de ce lyrisme si personnel et si original, il faut savoir goûter personnellement ces petits chefs d'oeuvre, ces compositions peuplées de fantômes, d'anges, de démons, de figures symboliques, toute cette foule étrange sortie de l'imagination féconde et extraordinaire de cet artiste. Les qualités du coloris dans l'oeuvre de J. Malczewski sont inégales. Parfois il peint tout en grisaille, en pâte monochrome, d'autres fois des harmonies de couleurs d'un charme étrange émanent de ses tableaux comme les sons d'une musique enchanteresse. Ce sont, il me semble, des qualités suffisantes pour fasciner la sensibilité de tout amateur d'art qui aime l'art sincèrement et sans parti pris.

W. Mitariski.



Jacek Malczewski

1908?

Portret własny
Portrait de l'artiste

Bibi Jag



Jacek Malczewski

Przez stajnię
Przed domem

Bibl. Jag



Jacek Malczewski

Allegro

Bibi Jag.



Jacek Malczewski

Z Jull
Online

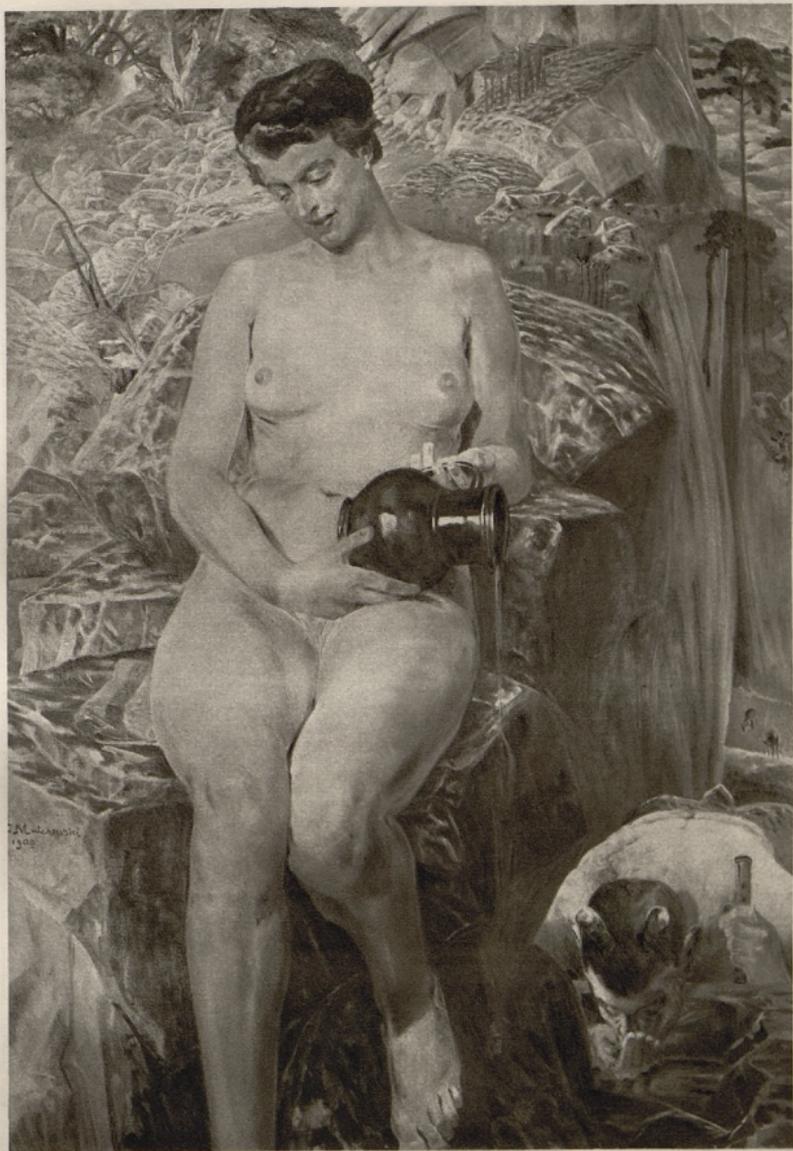
Bibi Jag



Jacek Malczewski.

U źródła młodości
A la source de la jeunesse.

Biol. J. 99



Jacek Malczewski.

*Il Eratta grande,
À la source de la vérité?*

Bibl. 149



Jurek Mulczewski

Między życiem a śmiercią
Entre la vie et la mort

Bibl. Jag.



Jacob Meisner

Il bucca drogati.
Au bord de la route

Bibl. Jag



Jacek Malczewski

Stronk masty
i restauracji



Jacob Mincerovitch

Portrait
of a Retour

Bibl. Jg 9



Jacek Malczewski

Wzrost
Verdicht.

Bibl. Jäg.



Jacek Malczewski

Smierci Kuszenie
En tentation de la mort

1911



Jacek Malczewski

Smierć wyanunki
La mort de l'exilé

Bibl. J99



Jacek Malczewski

Smierć zwycięzku
La mort victorieuse

Bibi Jørg



Malczewski
1900

Jacek Malczewski

Nietmiertelność przeobrażeń
L'immortalité de la transformation

Smantogelov

Bibi Jag



Jacob Mincerowski

Christus przed Piłatem
Le Christ devant Pilate

1910

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

GEBETHNER I WOLFF
WARSZAWA - KRAKÓW - LUBLIN - ŁÓDŹ
POZNAŃ - WILNO - ZAKOPANE
ROTOGRAWIURA DRUKARNI NARODOWEJ
W KRAKOWIE

